

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 186 A

Warszawa, sobota 25 czerwca 1938 r.

Rok XIII

„Likwidujemy żydów”

Zydzi wykupują broszurę Wezwanie akademików do społeczeństwa

Akcja propagująca „minimalny program” w sprawie żydowskiej zatacza coraz szersze kręgi po kraju. Specjalnym powodzeniem cieszy się broszura podpisana przez kilkunastu działaczy narodo- radykalnych, nosząca tytuł „Likwidujemy żydów”.

W ostatnich dniach zgłosiło się do nas szereg czytelników ze skargami, że w wielu punktach sprzedaży na terenie Warszawy brak jest broszur. Na skutek tych interwencji obdzieliliśmy wszystkie punkty nowym zapasem. Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że w szeregu kiosków broszura zakupiona została przez żydów, którzy nabywali ją w większych ilościach.

Wypadki te są niezwykle charakterystyczne. Metoda wykupywania wydawnictw stosowana jest przez żydów zawsze wtedy, gdy chodzi o wydawnictwa rzeczywiste dla nich groźne. Dopóki dyskusja żydowska obracała się wśród ogólników, choćby barzo radykalnych, wtedy, gdy zeszła na grunt realnej dyskusji, wtedy żydzi chwytają się ostatecznego środka: niedopuszczyć, by wydawnictwo to doszło do rąk Polaków.

Zebranie w Warszawie

W czwartek odbyło się w Warszawie w Sali Stowarzyszenia Kupców Polskich zebranie sprawozdawcze Związku Polskiego. Przewodniczył prezes Zarządu Grodzkiego, adw. Władysław Kempf, który złożył obszernie sprawozdanie z dotychczasowej działalności i zreferował program prac na przyszłość, który między innymi przewiduje rozszerzenie działalności propagandowej Związku Polskiego.

Następnie zabrał głos p. dyr. Edward Kemnitz, który zreferował znany naszym czytelnikom minimalny program w sprawie żydowskiej. Referat był przyjęty burzą oklasków. W dyskusji zabrało głos kilkunastu mówców, między innymi pp. Bill, Kubicki, Szpakowicz, Winniczuk i inni. Po dyskusji zebrani jednomyślnie uchwalili minimalny program. Na sali byli obecni poważni przedstawiciele kupiectwa warszawskiego z p.

Polski zarząd amerykańskiego miasta

W piątek przyjęta była na ratuszu przez wiceprezydenta miasta J. Pohoskiego delegacja miasta Chicopee (U. S. A. Mass) w osobach mjr. Antoniego J. Słoni, Jana Kustry i Franciszka Pituty.

Delegacja wręczyła p. wiceprezydentowi dar miasta Chicopee w postaci srebrnej plakiety. Miasto Chicopee jest jednym z nielicznych miast amerykańskich w których większość stanowisk miejskich zajmują Polacy. Delegacja otrzymała w darze wydawnictwo o Warszawie oraz wpiśała się do Księgi pamiątkowej.

Popołudniu goście zwiedzili szereg urządzeń i inwestycji miejskich.

wiceprezesem Eugeniuszem Wenclem na czele.

Zebrania na prowincji

W najbliższych dwóch dniach odbędzie się szereg zebrań Związku Polskiego na prowincji.

W niedzielę odbędzie się zebranie następujące: w Łowiczu w sali Domu Ludowego. Przemawiać będą:

KS. BOGUSZ i ADW. PUCIATA
W Kutnie o godz 13 w sali Straży Pożarnej. Przemawiać będą:

ADW. JERZY DOROZYŃSKI

RED. PRUS - WISNIEWSKI

W Kowlu przemawiać będą:

RED. LUDWIK HEINRICH i
MEC. HENRYK SUCHODOLSKI

Zebrania te budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Akademicy do społeczeństwa

Jak się dowiadujemy organizacje akademickie, które podpisały deklarację w sprawie „programu minimalnego” wystosowały list do wszystkich organizacji społecznych z wezwaniem do solidarnego przystąpienia do tej akcji.

„Proszę o bilet do Kowna” Od 1 lipca w kasach biletowych

Jak już donosiliśmy zostaje z dn. 1 lipca rb. otwarta bezpośrednia komunikacja osobowa, bagażowa i towarowa pomiędzy Polską i Litwą.

Z dnem tym będzie można nabywać w kolejowych kasach biletowych i kasach biura podróży „Orbis” bilety bezpośrednio do stacji litewskich przewidzianych w taryfie.

Jako bagaż wysłać będzie można wszelkie przesyłki, nadające się do przewozu w wagonach bagażowych również bez okazania biletu. Przesyłki towarowe będą odprowadzane na zasadach taryfy polsko - litewskiej od wszystkich stacji PKP. Należność tak w ruchu osobowym, jak i towarowym można opłacać z góry za całą drogę przewozu w złotych.

Niezwykły wypadek Połknął kulę która niosła mu śmierć

Niesamowity wypadek połknięcia kuli rewolwerowej wydarzył się w czasie sprzeczki jaka wynikła pomiędzy dwoma przyjaciółmi Michałem Karłowiczem i Benaminem Nowosackim. Przyjaciele pokłócili się z sobą, gdyż Nowosacki zarzucił Karłowiczowi, że ten go systematycznie deprawował i nauczył złych nałogów. Postanowił więc zemścić się na Karłowiczu i zabrawszy z sobą rewolwer udał się do mieszkania dawnego przyjaciela. Tam po krótkiej wymianie zdań Nowosacki wystrzelił z rewolweru do Karłowicza, celując w głowę. Kula strzaskała szczękę i wpadła

rykoszetem do przetyku. Karłowicz połknął kulę, ratując całość czaszki i życia.

Sprawa strzału pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za usiłowanie zabójstwa. Sąd okręgowy skazał go na 3 lata więzienia.

Nowosacki złożył skargę apelacyjną, dowodząc, iż wymiar kary jest zbyt surowy, działając bowiem pod wpływem silnego wzburzenia psychicznego.

Na wniosek obrońcy sąd apelacyjny postanowił zbadać przez biegłych lekarzy stopień pobudliwości nerwowej oskarżonego.

I s t o t n e z ł o

Doktryna liberalna głosi wolność człowieka, rozumianą w dwojaki sposób. Przede wszystkim głosi ona wolność jednostki od ingerencji państwa i jego organów. W skrajnych jednak swych przejawach, doktryna liberalna głosi jednak również wolność człowieka od pewnych zasad moralnych, prawo postępowania według własnego widzi mi się. W tych swoich odmiannych doktryna liberalna graniczy już zupełnie z anarchizmem.

Dziś doktryna liberalna należy już do przeszłości. Na nielicznych katedrach ekonomii wymierają jej ostatni przedstawiciele. Opinia publiczna nastrojona jest źle w stosunku do liberalizmu i jego wyznawców.

Ale właśnie dlatego teraz trzeba sobie wyraźnie uświadomić te obydwa oblicza liberalizmu. Trzeba sobie jednocześnie uświadomić, że to co istotnie

złego było w doktrynie liberalnej, to była ta anarchia moralna, która w wielu wypadkach tkwiła może dopiero w zarodku, ale która jest pełną logiczną konsekwencją istotnego liberalizmu.

Można mieć takie czy inne poglądy na temat zakresu ingerencji państwa w życie jednostki. Oczywiście, nikt już dziś nie stoi na stanowisku nie tylko całkowitego zlikwidowania interwencji państwowej, ale nawet na stanowisku ograniczenia roli państwa do roli stróża nocnego. Ale takie czy inne poglądy, na temat z zakresu działania państwa, w gruncie rzeczy nie rozkładają moralnie społeczeństwa.

Natomiast niszczy i rozkłada społeczeństwo nawet bardzo zamaskowana teoria niezależności jednostki od wszelkich nakazów moralnych. I dlatego to, co było w liberalizmie istotnie złego i szkodli-

wego, to dopuszczenie możliwości zwolnienia jednostki od więzów moralnych. Skutki tych poglądów pokutują jeszcze dziś i to często tam, gdzie najmniej się można było tego spodziewać.

Wielu jest dzisiaj zwolenników usuwania zgubnych konsekwencji liberalizmu przez wzmocnienie władzy państwowej, a więc rozszerzenie często do granic absurdu interwencji państwowej. Jest rzeczą niewątpliwą, że w czasach dzisiejszych zakres działania państwa musi być dosyć szeroki. Ale samo rozszerzenie kompetencji państwa, nie uleczy choroby, na którą społeczeństwa dzisiejsze naraził liberalizm.

Skutki bowiem liberalizmu w dziedzinie moralnej, pokutują dziś w najrozmaitszych srodowiskach. Czyż idea nadszłości, mocnego człowieka, stojącego ponad „mieszkańską” moralnością — tak popularna

Pełna tabela loterii na str. 4-ej

„BAGNETÓW NASZYCH OSTRZA TO TWEJ PRZY- SZŁOŚCI KLUCZI”

Stanisław Wyrzykowski

Otrzymałmśmy drugą partję Nowego wydania Głośniejszej pracy ks. Pranajtisa p. t. Chryścijanin w Talmudzie

Książka, którą planowo Żydzi wykupują. Po raz pierwszy w języku polskim, z fotokopią tekstu hebrajsko-lacińskiego. Do nabycia w kantorze ABC — Nowy Świat 15—1 p. Cena 8 złotych. Na prowincje wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, doliczając koszt wysyłki.

„Przyjął”, „odwiedził”, „złożył wizytę” Wyrafinowane subtelności stylistyczne wywołują polityczne komentarze

Wybór płk. Sławka na marszałka Sejmu nie przestaje wywoływać różnych komentarzy w sferach politycznych.

Zdaniem pewnych kół wybór płk. Sławka pociągnie za sobą rozgrywkę polityczną o poważniejszym znaczeniu. Wyrazem zapoczątkowania tej rozgrywki mają być pewne subtelne różnice, jakie zachodzą w tonie komunikatów na temat (błahy na pozór) wizyt płk. Sławka.

Podawaliśmy w dniu wczorajszym komunikat biura marszałka Sejmu o tych wizytach. Komunikat ten brzmiał:

„— Marszałek Sejmu, Walery Sławek, złożył wizytę marszałkowi Senatu Aleksandrowi Prystorowi, oraz Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi.

Marszałek Senatu rewizytował marszałka Sejmu”.

Komunikat ten wyraźnie wyróżnia marszałka Senatu jako następną po p. Prezydencie osobę. Natomiast zarządzenie prezesa rady ministrów, wydane w r. 1936, ustalało taką kolejność: p. Prezydent, generalny inspektor sił zbrojnych, prezes rady ministrów, marszałek Senatu, marszałek Sejmu, członkowie rządu itd.

PAT poświęcił tej sprawie aż 2 komunikaty. Oto ich treść:

„— Pan marszałek Śmigły-Rydz przyjął w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych p. marszałka Sejmu płk. Walerego Sławka”.

— Marszałek Sejmu Walery Sławek złożył wizytę Marszałkowi Senatu Al. Prystorowi, który podobno nie odpowie już na to własnym komunikatem.

Wreszcie w piątek ukazał się jeszcze jeden komunikat PAT.:

Pan Marszałek Śmigły Rydz odwiedził dziś w godzinach przedpołudniowych Marszałka Sejmu płk. Walerego Sławka.

Podobno biuro marszałka Sejmu nie odpowie już na to własnym komunikatem.

Zamordowanie księdza katolickiego przez Araba w Palestynie

JEROZOLIMA, 24. 6. Wczoraj wieczorem został zamordowany przez Araba opat klasztoru katolickiego ojciec Pietro Rossini.

Klasztor znajduje się w odosobnionej miejscowości w pobliżu wioski Beidżamal pod Ramleh.

Nie można cofnąć podpisu na liście kandydatów na radnych

Sejmowa komisja do spraw samorządu miejskiego obradowała w piątek w dalszym ciągu nad projektem ustawy o wyborze radnych miejskich. Załatwiono artykuły od 8 do 40, dotyczące technicznej strony wyborów, a mianowicie o komisjach wyborczych, spisie wyborców, ogłoszeniu o czynnościach wyborczych, reklamacjach zgłoszonych kandydatów, głosowaniu itd. Do poszczególnych artykułów zgłoszono bardzo wiele poprawek, których większość jednak odrzucono.

Z ważniejszych przyjęto poprawkę do art. 10, aby w miarę możliwości przewodniczącymi głównych komisji wyborczych byli sędziowie zawodowi.

Do art. 23 poprawka, aby w lokalu komisji wyborczej spis wyborców był wyłożony przez dwa dni.

Do art. 24 przeszła poprawka przedłużająca o dwa dni termin zgłaszania kandydatów i list kandydatów.

W art. 26 przyjęto dwie poprawki, pierwsza brzmi: „Każde zgłoszenie i każda lista kandydatów powinna być podpisana własnoręcznie przez co najmniej 25, 50, 75 lub 100 wyborców wpisanych do spisu wyborców w okręgu”, oraz, że „cofnięcie przez wyborcę podpisu nie ma żadnego skutku prawnego”.

W art. 32 wprowadzono instytucję zastępców mężów zaufania oraz postanowiono, że przez sprawdzenie urny wyborczej należy rozumieć ustalenie przed rozpoczęciem głosowania czy urna jest próżna, oraz opieczętowanie jej w razie odroczenia głosowania i zbadania, czy pieczęcie nie zostały naruszone.

Dalsze obrady odroczone do popołudnia.

Chmurno i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dn. 25 b. m.

Pogoda chmurna i ciepła. W północnej połowie kraju miejscami deszcze i burze. Na południu większe rozporządzenia. Temperatura w ciągu dnia około 25 stopni. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie. Podstawa chmur od 300 m. Widzialność dobra.

W GRÓJCIE
zaprenumerować „ABC” można u p. Józefa Zaszewskiego ul. Skargi 21.

J. K.

CZERWIEC

SŁONCE

| | |
|----------|--------|
| Wschód | Zachód |
| 3-16 | 20-0 |
| K | M |
| Wschód | Zachód |
| 1-4 | 17-19 |
| Dł. dnia | Ubwł. |
| 16-44 | 0-1 |

25

SOBOTA

Dziś Niep. Serca N. M. P.
Jutro św. Jana i Pawła



TEATR NARODOWY: Punkt 8 w. od poniedziałku „Geśi i Gąsiki”.

TEATR NOWY: Punkt 8 wiecz. „Dar Poranka”.

TEATR LETNI: Pkt. 8 wiecz. farsa „Nie trzeba mnie było przejeżdżać” w reż. dyr. T. Trzcienieckiego.

INSTITUT REDUTY (Kopernika 36/40): Nieszczytny.

TEATR POLSKI: Codziennie o 8 sztuka H. Murgera i T. Barriere'a „Cyganka Paryska”.

TEATR MAŁY: Komedja Molna ra „Nowa Dalila” w reż. M. Przybyłko - Potockiej.

TEATR KAMERALNY: Dziś i codziennie: „By rozum był przy młodzieńcu”.

TEATR MALICKIEJ: Wesola komedia „W perfumerii”.

OPERA: „8.15”: „Kryśka Leśni emka” ze Szczepańską i Messal.

MAŁE QUI PRO QUO: rewia „Od czego mamy rząd” pocz. 7.30 i 10 w.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: aż do niedzieli 28 czerwca codziennie „Walka motyli” H. Sudermana.



KINA CHRZESCIJANSKIE
Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS (Grójecka 56): „Magiczny kincz” z Borssem Karloffem.

HOLLYWOOD (Hoża 29): „Gaspalone”.

ITALIA (Wolska 32): „Antek polnemajster”.

JURATA (Krak. Przedm. 66): „Bogate biedactwo” i „Pod twoim urokiem”.

KINO PARAFI SW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”.

KOMETA: „Złoty Pirat” i rewia.

KINO PRAGA (Targowa 71): „Ślepy zaułek” i dodatki.

MARS (Inwalidów 10): „Moje szczęście to ty”.

MIEJSKIE (Hypotečna 8): „Dama na dwa tygodnie”.

PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10): „Bohaterowie morza” i dodatki.

ROMA (Nowogrodza 43): „Astrológ”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski Grobowiec”.

SOKOL (Marszałkowska 69): „Szczęśliwa”.

SORRENTO (Krypska 34): „Nie oddam dziecka” i „Magnolia”.

ŚWIAT: „Trędowata” i „Ordynat Michorowski”.

Otwarcie piątej filii Mleczarni Nadświdrzańskiej

W ubiegłym tygodniu został uroczystie poświęcony, lokal nowej filii Mleczarni Nadświdrzańskiej przy ul. Marszałkowskiej 80. Piękny, obszerny ten lokal i wieloletnia tradycja „Nadświdrzańskiej” dostarczającej wszystkie produkty z własnych majątków na pewno nie zawiedzie jej licznych i wypróbowanych przyjaciół.

Rekolekcje dla księży

W Domu Rekolekcyjnym w Skrzyszewach odbędzie się trzyniedniowe rekolekcje zamknięte w dwóch terminach: pierwszy od 4 do 7 lipca — drugi od 11 do 14 lipca br. Zjazd w poniedziałek 4 lipca b. r. Dojazd koleją do stacji Zychlin skąd dorożką do Skrzyszewa.

Dzieci z Polesia podejmowane przez „Fuchsa” i „Pingwina”

Podczas przyjęcia, zorganizowanego przez Polską Biały Krzyż pod przewodnictwem Pani Generalowej Ber-

KAPELUSZE modne tylko w firmie STEFAN FIBICH Al. Jerozolimskie 7

Inż. Ossowiecki odnalazł Czaszkę gen. Sowińskiego na cmentarzu Obrońców Woli

Jak się dowiadujemy, w czwartek udało się wreszcie po długich poszukiwaniach odnaleźć czaszkę gen. Sowińskiego, bohaterskiego obrońcy Woli.

Jak wiadomo gen. Sowiński padł na szafkach Woli we wrześniu 1831 r. zakłuty bagnietami przez żołnierzy moskiewskich. Pochowany został razem z innymi obrońcami reducy wolskiej, nie wiadomo jednak dokładnie gdzie. Wszelkie dotychczasowe poszukiwania okazały się bezowocne.

Badania w kościółku na Woli

W ostatnich miesiącach kilka towarzystw wiedzy historycznej zwróciło się o pomoc w odszukaniu zwłok generała do znanego jasnowidza inż. Stefana Ossowieckiego. Inż. Ossowieckiemu przedstawiono drewnianą nogę generała, oraz listy przez niego pisane. Wprowadzony do kościółka wolskiego, inż. Ossowiecki zaczął odtwarzać bardzo wiernie i ze wszystkimi szczegółami moment śmierci generała, przy czym podtrzymywał stanowczo, że generał ciężko ranny, przeniesiony został do kościoła i tu zmarł. Tu również, według mniemania inż. Ossowieckiego, miał być pochowany obok dwóch innych oficerów. Pochowano go w tym miejscu na rozkaz jakiegoś rosyjskie-

go generała, wysokiego bruneta z bokobrodami (baron Korss?).

Bezowocność poprzednich poszukiwań

Jak wiadomo, historyczny kościółek na Woli został po powstaniu przerobiony przez Moskale na cerkiew, a po odzyskaniu niepodległości powrotnie przerobiono go na kościół. Podczas przeróbek zmieniano dwukrotnie miejsce ołtarza. Ołtarz cerkwi ustawiono w tym miejscu, gdzie pochowany był gen. Sowiński, a ponieważ pod ołtarzem nie wolno jest chować zwłok, w tym miejscu nie przeprowadzono poszukiwań. Tymczasem w chwili, gdy chowany był gen. Sowiński, ołtarz kościółka stał w zupełnie innym miejscu. Z tych względów długoltnie poszukiwania nie dawały wyników.

Obecny przy badaniach inż. Ossowieckiego ks. Krygier przypomniał sobie, że istotnie w czasie przerabiania cerkwi na kościół dokopano się zwłok jakichś trzech mężczyzn. Inż. Ossowiecki ustalił również, że generał powinien był mieć na sobie zielony mundur z czarnym kołnierzem.

Zawezwany przedsiębiorca, który w r. 1923 prowadził roboty, potwierdził całkowicie widzenie inż. Ossowieckiego. Na jednym z trzech szkieletów, które znaleziono w podziemiach kościoła, były strzępki zielonej materii, którą ów przedsiębiorca przekazał Muzeum Wojskowemu. Wszelkie te trzy ciała złożono do wspólnej mogiły na cmentarzu obrońców Woli.

Odnalezienie czaszki

W czwartek, w obecności p. Gembarzewskiego, dyrektora Muzeum Wojskowego, przedstawicie-

li władz i uczonych, dokonano otwarcia grobu obrońców Woli. Zśród kilkunastu czaszek, inż. Ossowiecki wskazał na jedną, jako na czaszkę gen. Sowińskiego. Przeprowadzone badania antropometryczne potwierdzają, że istotnie jest to czaszka bohaterskiego generała.

Idziesz zprądem czasu czytając ABC

Dlaczego zaden inny srodek owadobójczy nie posiada tej mocy tepienia, co FLIT

FLIT zwalcza skutecznie wszelkie składniki owadobójcze, jakich nie posiada inne środki tego rodzaju. Oto jest przyczyna, dlaczego należy zawsze użyć FLITU i unikać naśladowców. Rozpylony FLIT nie plami i jest nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Żądajcie FLITU w oryginalnych złotych blaszankach z czarną opaską i żółtym napisem.

FLIT NIGDY NIE ZAWODZI

Letniska odetchną

Szajka zuchwałych złodziei osadzona za kratami

Policja zlikwidowała grasującą od dłuższego czasu na terenie Grodziska Mazowieckiego, Milanówka i Brwno szajkę złodziei mieszkaniowych.

W skład szajki wchodził Józef Karasiński, Jan Jackowski, Stefan Sadowski, Władysław Kadziewicz i Józef Piekuta, wszyscy zamieszkałi w Grodzisku Mazowieckim. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Karasińskiego, znaleziono szereg różnych przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

Złodzieje przed dokonaniem kradzieży zbierali się u Józefa Karasińskiego, który był członkiem bandy, i tu omawiano plany „wypraw”. Domek, w którym zamieszkuje Karasiński stoi w ogrodzie. Wywiadowcy

przeszukali teren ogrodu i odkryli loch, wykopany przez członków bandy, służący do przechowywania skradzionych przedmiotów.

Ostatnim wyczynem szajki była kradzież mieszkaniowa na szkole Eugenii Tomaszewskiej, zamieszkałej w Milanówku, która jest właścicielką

1-piętrowej willi. Złodzieje dostali się w nocy do willi i spłodrowawszy dwa pokoje, zabrali niemal całe urządzenie. Ze skradzionymi łupami przyjeżdżali do Warszawy i tu sprzedawali paserom za bezcen na ul. Wołyńskiej, Milej i Krochmalnej. Całą szajkę osadzono w więzieniu.

Z dachu szpitala runęła na bruk umysłowo chora

W szpitalu Jana Bożego przy ul. Bonifratskiej przebywała od 1923 roku na kuracji Wincetyna Zalewska. Ponieważ nie była niebezpieczna dla otoczenia wychodziła ona codziennie na spacer do ogrodu,

mieszczącego się przy szpitalu.

W czwartek rano Zalewska jak zwykle wyszła na spacer. Korzystając z tego, że w ogrodzie była tylko jedna z kuracjuszek, Zalewska udała się do sąsiedniego domu, gdzie mieści się administracja szpitala. Kobieta dostała się przez mały otwór na dach 2-piętrowego domu i poczęła chodzić po nim. Zalewska zauważył dozorca, który wszczął alarm. W momencie gdy dozorca wraz z pomocnikiem wchodził na dach, chcąc chorą sprowadzić, Zalewska stanęła na rynnie i nagle runęła na bruk. Wskutek upadku doznała pęknięcia podstawy czaszki oraz szeregu obrażeń na całym ciele. Przybyły lekarz szpitala stwierdził zgon Zalewskiej. Powiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie. Zwiłki przewieziono do prosektorium.

Wystawa prac w szkole Mercére

W Szkole Sztuki Pięknych Bianki Mercére została otwarta wystawa prac studentów.



TEATRY

TEATR POLSKI 20: „Dar poranka z występem pani Jadwigi Zaklickiej.”

KINA

ADRIA: „Trójka hultajska”.

APOLLO: „Kala Nag”.

CORSO: „Ostatnie dni Pompei”.

GLORIA: „Dziwecze z temperamentem”.

GWIAZDA: „Robert i Bertrand”.

METROPOLIS: „Zaufaj mi”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Stradivari”.

SPINKS: „Mały marynarz”.

SŁONCE: „Byłam szpiegiem”.

SWIT: „Rycerze stepu”.

TECZA-Lazarz: „Dziewczyna szuka miłości”.

TECZA-Wilda: „Zagniony horyzont”.

WILSONA: „Za cudze winy”.

BEZCZELNOŚĆ NIEMIECKICH BROWARÓW

W ub. śróde restauratorzy gnieźnieńscy obradowali nad swoim bytem, m. in. omawiano sprawę urządzenia wycieczki. Przedstawiciel gnieźnieńskich browarów Hirscha z Ostrowa, Ciesielski, proponował urządzenie wycieczki do Ostrowa i by przy sposobności odwiedzić browary ostrowskie, własność Niemca Waltera Hirscha, znanego z procesu browarów niemieckich przeciw p. Józefowi. Prezes Stanisław Wojciechowski z miejsca oświadczył, że takiego projektu nie podda w ogóle pod głosowanie z uwagi na stosunki panujące w browarnictwie.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na sobotę

ZAPISY NA SOBOTĘ

- GON. 1. Dyst. 2100 m. Nagr. 2200 zł. dla 3-1. i st. og. i kl. Pocięcha, Liktor.
- GON. 2. Dyst. 2400 m. Nagr. 2200 zł. dla 4-1. i st. og. i kl. Ibcus, Rervers, Dingo, Kanguru, Olimp.
- GON. 3. Dyst. 1600 m. Sprzedaż na Nagr. 2500 zł. dla 4-1. i st. og. i kl. Dell (1800), Jeszcze raz (1800), Nebraska (1800), Flamand (1800), Lawina (1800).
- GON. 4. Dyst. 2400 m. Ploty. Nagr. 1500 zł. dla 4-1. i st. koni. Humor, Jantós, Allerte, Akcept, Tęczyń.
- GON. 5. Dyst. 2200 m. Nagr. 3000 zł. dla 3 i 4-1. klaczy. Lulu, Hungaria, Pocięcha, En Avant, Wamba.
- GON. 6. Dyst. 2100 m. Nagr. 1800 zł. dla 3-1. i st. og. i kl. Irtyż, Le Guard, Royal Fox, Ibcus, Dominus, Baron, Ostrzyca, Odaliska II, Omnesan, Aigokeros, Derwisz III, Irata, La Velne.
- GON. 7. Dyst. 1600 m. Handicap. Nagr. 4000 zł. dla 3-1. og. i kl. Komtur II (56 kg.), Hungaria (56 kg.), De-

- laval (59,5 kg.), Gedymin (58,5 kg.), Lohengrin (52,5 kg.), Estrada (55 kg.), Allongo (55,5 kg.).
- GON. 8. Dyst. 1300 m. Nagr. 1600 zł. dla 3-1. i st. og. i kl. Rytbitwa, Korona, Fenszek, Icaria, Dorota, Galahad, Pyszna, Jolie, Perzeus, Mimosza IV.
- GON. 9. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł. dla 3-1. og. i kl. kat. VI. Pyszna, Firmament, Róża, Ignis, Lea II, Azrael.
- GON. 10. Dyst. 2200 m. Nagr. 1400 dla 3-1. og. i kl. Beduinka, Hermosa II, Graf, Lir II, Laguna, Sep, Kariera, Arizona.
- NASI FAWORCY**
- 1. Pocięcha,
- 2) Kanguru, Dingo,
- 3) Delle, Jeszcze raz,
- 4) Jantós, Allerte,
- 5) En Avant, Lulu,
- 6) Royal Fox, Ostrzyca, Omnesan,
- 7) Delaval, Komtur II,
- 8) Dorota, Jolie,
- 9. Pyszna, Azrael,
- 10. Sep, Beduinka.

Wyniki gonitw z dnia 23 b. m.

- GON. 6. Dyst. 1600. Nagr. 2200 zł. 1) Iris, 2) Pasternak, 2) Le Picador (28), 3) Mousqu-taire (29), 4) Kryniczanka (27,50), 5) Irresistible (67). Wygr. w 1 m. 38 s. pew. o 1 pól dt. Tot. 9. fr. 7 — 9,60.
- GON. 7. Dyst. 1600. Nagr. 3000 zł. 1) Escorial, 2) Jagodziński, 2) Rozmach (24), 3) Rakoczy (15,50) Wygr. w 1 m. 38 s. w walce z 2 dt. Tot. 8.
- GON. 8. Dyst. 2200. Nagr. 2400 zł. 1) Nordström, 2) Staszak, 2) Nieporęt (44), 3) Dell (14), 4) Centyfolia (36,50), 5) Bałyk (10,50). Wygr. w 2 m. 20 s. b. pewnie o pół dt. Tot. 61. fr. 20,50 — 22.

- GON. 9. Dyst. 2100. Nagr. 2500 zł. Sprzedażna. 1) Wroźda, j. Molenda, 2) Talitha (22), 3) Zorza (37,50), 4) Katorżnik (35,50), 5) Turcja (75), 6) Brysk (52,50), 7) Arkas (40). Wygr. w 2 m. 17 s. dość pewnie o szyję. Tot. 52,50. fr. 12,50, 8,50 — 12.
- GON 10 Dyst. 2100. Nagr. 1400 zł. 1) Forum chl. Bury, 2) Warelar (11), 3) Nitrat (32,50) 4) Anteusz (187,50) 5) Sessi (35,50), 6) Bonne Aventure (63,50). Wygr. w 2 m. 18 s. wysłany o 2 dt. Tot. 51,50, fr. 10 — 6 — 8.

Kronika lwowska

GWALTOWNA BURZA

Nad Lwowem i okolicą przeszła gwałtowna burza. Szerog ulic i mieszkań suterynowych zostało zalane wodą. Większe szkody burza wyrządziła pod Lwowem i tak: piorun uderzył w zagrodę Jana Marcinkowa w Błice Szlacheckiej, powodując pożar, od którego zajęła się sąsiednia stodoła. O tej samej porze piorun uderzył w stodołę Marcina Hulla w Hermanowic, która splonęła doszczętnie. W Kamieniopolu uderzył piorun w dom mieszkalny niejakiego Miłnicka, a w Remenowie w dom niejakiego Prosiwa. Szkody są wszędzie bardzo znaczne.

DZIEŃ PIĘŚNI POLSKIEJ

Ze Strjya donoszą: Staraniem Pow. Komisji Oświaty Pozaszkolnej przy współudziale Pol. Tow. Śpiewaczego „Gęźba” odbył się w Strjju „Dzień Pięśni Polskiej”, połączone z zjazdem młodzieży i zjazdem oświatowym. Święto Pięśni Polskiej miało przebieg wspaniały. (ATE)

NAPAD

Z Tarnopola donoszą. W Słobodzie Złotej pow. brzeżańskiego napadło kilkunasto parobków na idących drogą strzelców i obrażło ich kamieniami. Jeden z napadniętych Franciszek Szot odniósł obrażenia ciała od uderzenia kijem.

Ankieta samorządowa

Wzrasta ilość odpowiedzi

Cnota rządzących i rządzonych

zapewnić może czystość wyborów

Ilość nadsyłanych odpowiedzi na naszą wielką ankietę samorządową stale wzrasta. Dotychczas wpłynęło już 1151 odpowiedź. Jest to cyfra niezmiernie duża. Obecnie podział głosów jest następujący:

TABELA ODPOWIEDZI. 1. a) wybory powszechne 786, b) wybory kurialne 168, c) wybory mieszane 197. 2. a) oddzielne kurie dla żydów 1151, b) łączne. 3. b) 10 proc. mandat. dla żydów 458, a) 5 proc. mandat. dla żydów 372. 4. a) głosowanie na listy 448, b) głosowanie na nazwiska 703. 5. a) jeden okręg 334, b) kilka okręgów 603. 6. a) jednomandatowe okręgi 315, b) wielomandatowe okręgi 326. 7. a) proporcjonalność 142, b) zwykła większość 269. 8. a) jednostka 190, b) grupa osób 470, c) związki i organizacje 239. 9. a) jednakowa ordynacja 291, b) oddzielne ordynacje 472.

Dzisiaj zamieszczamy ciekawą odpowiedź p. adwokata E. Muszalskiego z Warszawy.

REPREZENTACJA LUDNOŚCI

Wybory do organów samorządowych miast powinny uwzględniać reprezentację ludności w sposób dwojaki, zarówno ogółu ludności, czyli wszystkich obywateli niezależnie od tego, jaki stosunek ich z miastem łączy, a związanych z nim przez sam fakt zamieszkania w mieście od pewnego zresztą dość krótkiego czasu, np. miesiąc przed ogłoszeniem wyborów, a więc wybory poważeczne, jak i reprezentacje przez stosunek pracy czy posiadania własności w mieście, a więc wybory przez kurię o charakterze zawodowo-gospodarczym. Np. pierwsza ordynacja wyborcza dla samorządu Warszawy wprowadzona w r. 1916 przez Niemców, oparta na tych zasadach, miała dość duże zalety.

JAKIE WINNY BYĆ KURIE

Wydają się potrzebne w miastach, zwłaszcza większych, następujące kurie: 1) właściciele nieruchomości, 2) właściciele przedsiębiorstw handlowych, komunikacyjnych i bankowych, 3) właściciele przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych, 4) pracowników najemnych, 5) inteligencji zawodowej, 6) inteligencji urzędniczej.

Każda z tych grup ludności bowiem ma specjalne interesy i w specjalny sposób w miastach powinna mieć głos dla zaspokojenia potrzeb swojej grupy z myślą o interesie miasta, jako całości. Oprócz kurii powyższych, które powinny być wybierać więcej połowę radnych, druga ich połowa winna wychodzić z wyborów możliwie zupełnie powszechnych, równych, bezpośrednich i w miarę możności proporcjonalnych. Tak wybrana Rada Miejska dążyłaby gwarantując znajomości miasta i jego potrzeb możliwie najbardziej wszechstronną. Oczywiście jest możliwe, że część osób miałaby głos w kilku kuriach oprócz głosu w wyborach powszechnych, np. lekarz, będący właścicielem przedsiębiorstwa handlowego i właścicielem nieruchomości, miałby głos w czterech kuriach.

ŻYDZI GŁOSUJĄ ODDZIELNIE

Żydzi nie powinni głosować łącznie z Polakami, gdyż głosowanie wspólne zaciemnia rzeczywisty stan poglądów zarówno wyborców polskich, jak i żydowskich. Powinny więc istnieć specjalne kurie dla żydów i to jak wyżej, kurie zawodowe żydow-

skie i kurie ogółu wyborców żydowskich i ogółu wyborców polskich.

Utworzenie takich kurii żydowskich nie byłoby sprzeczne z konstytucją z dnia 23 kwietnia 1938 r.

CZY SPRZECZNOŚĆ Z KONSTYTUCJĄ

Zresztą Sejm i Senat poprzedni uchwalili, że Sejm składa się z posłów wybranych w głosowaniu tajnym, równym i powszechnym (art. 32 Konstytucji), a później ordynację wyborczą dzisiejszą, oczywiście sprzeczną z pojęciem tajnego, bezpośredniego głosowania, co nie przeszkadza dzisiejszym posłom sprawować ich funkcji.

Co zaś przeszkadza, ażeby dzisiejsi posłowie i senatorowie wraz z rządem nie mieli uzasadnić kurii żydowskich?

Art. 7 Konstytucji, który by może jedynie mógł stać na zawadzie kurialności, nie jest bynajmniej nie do pogodzenia z kurią.

STOSUNEK UPRAWNIEN DO ZASŁUG

Nie chodzi o ograniczenie wyborców żydowskich wobec jakiegoś abstrakcyjnego prawa równości, którego konstytucja kwietniowa nie zna, lecz tylko o stosunek „uprawnień” wyborcy polskiego i żydowskiego do „wartości wysiłku i zasług na rzecz dobra powszechnego”. Można by znaleźć sposób określenia np. co rocznie, czy co lat 5, wartości wysiłku i zasług ludności żydowskiej dla Państwa, np. co do zagłębłości podatkowych; dobrowolnych ofiar na Czerwony Krzyż, Ligę Obrony Powietrznej Państwa i inne stowarzyszenia użyteczności wyższej; oczyszczenia i ukwiecania ulic i domów w miastach i cały szereg szczegółowych sprawdzianów.

Ustawodawca, jako najwyższy znawca „wartości wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego”, o których mówi Konstytucja, może też z góry określić i oszacować pewne normy, mające na uwadze stan obecny lub stan z ostatnich lat.

ILOŚĆ MANDATÓW

Kurium żydowskim powinny być przyznane ilości mandatów, określone w stosunku do ilości stałych mieszkańców żydów w w mieście urodzonych. Biorąc za sprawdzian urodzenie się żyda w danym mieście, zmniejszamy oczywiście automatycznie ilość mandatów żydowskich w stosunku do wszystkich żydów przybyśszów, a więc z miastem mniej związanych, w każdym razie nie od urodzenia; zostaje zmniejszona reprezentacja zarówno litwactwa, jak i żydów ucielnionych z innych państw.

Ta ilość mandatów byłaby jednak jeszcze za duża z uwagi na, zdaniem chyba powszechnym, mniejszą wartość zasług żydowskich dla dobra powszechnego poszczególnych miast, a więc należało by pomniejszyć liczbę wypadającą ze sprawdzianu stałości zamieszkania od urodzenia przeciętnie o połowę.

GŁOSOWANIE NA NAZWISKA

Głosowanie winno się odbywać na nazwiska kandydatów na listy imienne kandydatów. Miasta mniejsze winny stanowić jeden okręg wyborczy, np.

miasta do 25.000 mieszkańców, większe zaś powinny być podzielone na kilka lub kilkanaście okręgów, przy czym okręgi winny być tworzone, jako naturalne okręgi geograficzne, posiadające swoje specjalne interesy, np. w Warszawie — Praga, bądź też w sposób wycinkowy, tj. od punktu środkowego miasta, np. ratusza, okręg winien obejmować wycinek miasta zbliżony do wycinka koła, tj. dwa ramiona stanowiłyby linie proste (promienie), a trzecią linią (zamykającą okręg) byłaby granica miasta. Tym sposobem w okręgu tak utworzonym znalazła by się ludność centrum handlowego, zamieszkałego przez ludność kupiecką i rzemieślniczą, ale i ludność robotniczą i rolniczą z krańców miasta. Przy takim podziale okręgów mogły by być nawet w niektórych miastach wybory bez kurii żydowskich, a daly by wyłącznie polskich radnych.

OBCENNY SYSTEM NIEMIECKI

Nie uważam za odpowiednie ani okręgów jedno-mandatowych, ani okręgów wielomandatowych o stałych listach. Najlepszy byłby system polegający na tym (podobnie do ordynacji wyborczej do parlamentu Rzeszy Niemieckiej w okresie przedhitlerowskim), że wybranym jest na radnego kandydat, który uzyskał pewną z góry oznaczoną ilość głosów wyborców.

Oczywiście z góry ustawa musi...

Oczywiście z góry ustawa musiała by określać sposób wyznaczenia tej liczby, zmiennej zależności od poszczególnych kurii. Mogła by być np. w ten sposób, że w mieście małym, np. 25.000 mieszkańców wybierało by jednego radnego, każde 100 osób z kurii inteligentycznej zawodowej, każdy 200 właściciele nieruchomości, zaś w kurii powszechnej każdego 1500 wyborców.

W miastach wielkich liczba wyborców ulegała by odpowiedniemu zwiększeniu. Tym sposobem osiągnięto by się daleko idącą proporcjonalność w reprezentacji poszczególnych grup i wiązało by się osobę kandydata z wyborcami, a zarazem z rzetelną, odpowiedzialną pracą samorządową.

Skład rad miejskich byłby w takim razie liczebnie zmienny w poszczególnych okresach, ale zawsze wahał by się w rozmiarach z góry możliwych do przewidzenia przez statystyka w granicach według zasad ustawa ustalonych.

ZGŁASZANIE KANDYDATÓW

Prawa zgłaszania kandydatów powinna mieć niewielka liczba wyborców, np. 10 wyborców i bez skomplikowanych formalności.

System wyborczy dla miast...

System wyborczy dla miast większych mógłby się różnić tylko niewiele, przede wszystkim zwiększenie liczby wyborców potrzebnych dla wyboru każdego z radnych, oraz zwiększoną ilość kurii zawodowych, z których w Warszawie mogły by być np. specjalna kuria lekarska, adwokacka, lub architektów i budowniczych.

KOMISJE WYBORCZE

Czystość i uczciwość wyborów zapewnić może tylko cnota i odwaga obywateli, a cnota rządzących. Z systemów prawnie najłatwiejszych do zastosowania, a zarazem najbardziej gwarantujących

bezbtronność wyborów, należy uznać system, w którym komisje wyborcze stanowią tylko delegacje grup wyborczych, zgłaszających kandydatów, pod przewodnictwem sędziego, który jednak nie ma prawa decyzji, a tylko kierowania obradami komisji wyborczej.

Ponadto do czystości i uczciwości wyborów może przyczynić się właściwy system rozpatrywania protestów wyborczych szybko i składnie przez bezstronną instancję, w żadnym razie nie przez administrację nadzorującą samorząd oraz taka zasada, że wskutek zgłoszenia protestu wyborczego wybrany kandydat nie może spełniać swych funkcji do czasu załatwienia protestu.

SŁUŻEW-SŁUŻEWIEC NAJLEPSZE PARCELE BUDOWLANE. — NAJPIĘKNIEJSZE TERENY WARSZAWY, OLBRYMI WZROST WARTOŚCI.

Sprzedaje na dogodnych warunkach kredytowych i za gotówkę ZARZĄD GŁÓWNY DOBR WILLANOWSKICH W WARSZAWIE, Marszałkowska 94. tel. 8.44-56, godz. 9 - 15 i 17.30 - 19.

„Sankcje proletariackie” „Akcja bezpośrednia” Kominternu wewnątrz państw burżuazyjnych

Sekretarz generalny Kominternu, osławiony Dimitrow, publikuje ostatnio na łamach moskiewskiej „Prawdy” serię artykułów na temat zadań Kominternu w zachodniej Europie. Atakuje on w niezwykle ostry sposób demokrację Zachodu, zarzucając im, iż pomagają faszystowowi. Wywody szefa Kominternu zdają się odzwierciedlać dokładnie linię polityki państwa sowieckiego i trzeciej międzynarodówki.

Dimitrow zamierza obecnie przy pomocy rzesz robotniczych przeprowadzić akcję bezpośrednią w państwach wchodzących w rachubę wedle planu Kominternu. Zgromadzeni w Moskwie z okazji 1 maja komuniści zagraniczni wy-

pracowywali szczegółowy plan zrewolucjonizowania zagranicy. Plan ten przewiduje m. in.: przygotowanie „sankcji proletariackich” przeciwko państwom, które są szczególnie niebezpieczne, a więc głównie przeciwko państwom faszystowskim. Sankcje te polegać mają na strajkach, rozruchach i wszelkiego rodzaju zamieszkach, które by stwarzały

ABC W LUBLINIE

W Lublinie zaprenumerować można „ABC” lub nabywać w Księgarni Polskiej „Iwickiego”, ul. Kapucyńska 1, telefon 15-78

kim. „Skarboferm” miał płacić skarbowi państwa tytułem dzierżawy 8 proc. od wpływów eksploatacyjnych. Tymczasem czynsz ten nie jest płacony już od roku 1925 (!) i należność Skarbu z tego tytułu wynosiła per 1.4.1934 - z. 14.798.974 i gr. 81.

Podobno dzieje się to zgodnie z warunkami umowy, która przewiduje, że o ile zysk nie pokryje zastrzeżonej dywidendy, to czynsz dzierżawny się nie wypłaca, ale zapisuje się go na dobro rachunku Skarbu, jako czynsz akumulatywny. Ten czynsz akumulatywny ma być spłacany w latach następnych, o ile zysk na to pozwoli. Słowem, czekaj tatka dobrego tatka.

Proponujemy, żeby ten sam proceder zastosować do latkiem i wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej „Skarbofermu”. Jesteśmy spokojni, że w ciągu kilku lat należność Skarbu byłaby pokryta z nadwyżką. Tantiemy akumulatywne wywarłyby niewątpliwie zjawieny wpływ na „zyski” wykazywane w bilansie „Skarbofermu”. (St. J.).

Inu piszą:

Co Pan na to panie ministrze Świętosławski?

(W) Głośna była swego czasu sprawa artykułu „Małego Dziennika” o badaniach komisji antropometrycznej we Lwowie. Posłowie ks. ks. Lubelski i Downar złożyli w tej sprawie interpelację na którą odpowiadał p. min. Świętosławski, twierdząc, że wszystkie fakty podane przez „Mały Dziennik” są niezgodne z prawdą. Odpowiedni ustęp z jego przemówienia brzmiał:

„Wszystkie te informacje są niezgodne z prawdą. Uważając, że umieszczenie tego rodzaju artykułów nie może być tolerowane, poleciłem udzielić prasie informacji o nieprawdziwości zawartych w artykułach wzmianek o pracy komisji lekarskiej oraz wiadomości o posiadaniu winnych umieszczenia artykułu w „Małym Dzienniku” do odpowiedzialności sądowej”. Sprawa istotnie doszła do sądu. Po rozprawie, przeprowadzonej w większości przy drzwiach zamkniętych, Sąd wydał wyrok, w którym jak donosi „Wieczór Warszawski”:

Uznał, że oskarżeni przeprowadzili w zupełności dowód prawdy i dlatego uwolnił obydwu oskarżonych od zarzutów jakoby znieśliwi komisję ministerialną.

W motywach wyroku powiedziano między innymi, że chłopcy ani dziewczęta nie pytano, czy chcą stanąć przed komisją, a że w gimnazjum państwowym żeńskim im. Królowej Jadwigi panuje dyscyplina, polecenie równało się bezpela-

cyjnemu rozkazowi. U dziewcząt istniał więc przymus psychiczny. Przez sposób badań i przygotowania do nich, naruszono poczucie wrodzonej wadydlowości u dzieci. Stwierdzono dalej, że uczenie musiały się rozbiierać do naga w jednej sali, że komisja była mieszana pod względem płci, co zeniowało dziewczęta.

Na marginesie tych dwóch faktów „Mały Dziennik” kreśli następującą, trzeba przyznać bardzo delikatnie sformułowaną uwagę:

W tym stanie rzeczy informacje udzielone prasie, z polecenia p. min. Świętosławskiego, o nieprawdziwości zawartych w artykułach naszych informacji, stały się z kolei, na skutek wyroku sądowego, niezgodne z rzeczywistością. Co Pan na to, Panie ministrze Świętosławski? „Mały Dziennik” napisał o istocie rzeczy bardzo delikatnie, nie nazywając rzeczy po imieniu. Wszystko jedno zresztą jak się o tym pisze. Fakt pozostaje faktem, który opinia publiczna potrafi należycie ocenić.

CIEŻKIE CHWILE A CIĘŻKI PRZEMYSŁ

Uzupełniając wczorajsze głosy prasy o wyborze marszałka Sejmu, cytujemy poniżej dwa charakterystyczne wyjątki z ostatniego numeru „Jutra Pracy”. Najpierw taki sobie portrecik p. ministra t. zw. „gry zakulisowej”:

przeszkody w normalnym funkcjonowaniu komunikacji i przemysłu wojennego. Ten rodzaj „walki rewolucyjnej” ma zastąpić tworzenie „frontów ludowych”, które ukazały się zawodne dla celów, do których zmierza Komintern.

Poza tym przygotowuje Komintern wspólną akcję związków robotniczych Anglii i Francji, mającą na celu udzielanie pomocy państwom zagrożonym przez faszizm. Dimitrow sam stwierdza, że tego rodzaju akcja mogłaby stać punktem wyjścia większego ruchu rewolucyjnego, który musiał by doprowadzić do usunięcia rządów, podejrzanych przez Moskwę o pomaganie faszystowowi.

dobac, to było dobrze przyjęte. Kiedy przyszedł moment głosowania, kiedy sprawa wyklarowała się, kiedy wybrano p. min. Sławka, Sowiński zaczął walić brawo! symptom — symbol — przykra prawda. Ciężki przemysł — tak właśnie reaguje na ciężkie chwile. Wreszcie o roli i sytuacji p. Bogusława Miedzińskiego:

Przemówienie p. Miedzińskiego wywołało nieśmak. Szereg posłów uznało, że jest to objaw tak dalece niezdrówy, że wymaga zdecydowanej reakcji. Nic nie podpowiadamy, możemy poczekać. Zwracamy tylko uwagę na te głosy, który stwierdzają, że należałoby oczekiwać reakcji ze strony wicemarszałka Miedzińskiego. Mówiono, że człowiek, który tak bardzo przegrał, który tak wymownie odczuł niechęć posłów do swego rozumowania, który wielokrotnie podkreślał, że do obecnego Sejmu czuje wstręt, powinien z prezydium tego Sejmu ustąpić.

Nikommu nie chodzi — mam wrażenie — o to. aby się zniecał nad pokonany. P. Miedziński nie od dzisiaj jest symbolem pewnych metod, pewnego tonu w polityce. Czy to na fotelu ministerialnym (począt i telegraf) czy w okresie „zaczyna domowego”, czy wreszcie po awansie do roli szarego eminencji „Ozonu” p. Miedziński był zawsze uważany za ministra t. zw. „gry zakulisowej”. Obecnie schodzi z widowni, po zostawiając jedynie cień metod, określonych kiedyś ironiczną nazwą „sanacji moralnej”

Tabela loterii

3 dzień ciągnięcia 1-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 11132
 10.000 zł.: 7981
 5.000 zł.: 63068 138793
 2.000 zł.: 20364 64656 91583
 114741 130439
 1.000 zł.: 1241 10819 34292 134374
 500 zł.: 4637 7758 19694 44068
 45875 72900 83458 138746 141774 146788
 250zł.: 1256 12204 14451 17155
 21622 21551 26344 27444 27965
 40991 50482 60751 72850 78498
 78855 83198 83394 88498 91762

76 347 405 662 90 702 13 16 825
 16213 57 341 681 17690 562 813
 18066 77 76 269 517 601 864 19122
 226 416 554 67 948 20262 330 91
 82 526 584 706 889 900 21040 105
 245 2205 406 87 637 787 23362
 24313 40 67 79 707 889 25124 231
 17 74 317 59 517 61 82 26170 267
 58 839 78 938 75 27141 42 207 13
 910 28147 242 471 703 22 878
 29063 275 729 815 53 936 30170
 256 67 548 65 602 86 997 31186
 474 560 760 92 823 32188 99 214
 377 406 33375 496 605 54 77 902
 34387 414 35219 369 785 67 936
 36033 372 472 546 658 832 *913
 37159 93 214 509 42 777.
 83036 49 794 803 11 47 39 096 124
 240 318 420 730 821 40043 54 74 97
 675 842 9 41061 330 555 805 89 42086
 113 291 550 71 929 43 48020 327 45

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 136049
 50 tys. na Nr. 56025
 25 tysięcy na Nr. 111887
 15 tys. na Nr. 95423
 10 tysięcy zł. na Nr. 88095 46137
 2 tysiące zł. na Nr. 112 7365 152329
 1 tysiąc zł. na Nr.: 47463 50330 146335
 500 zł. na Nr.: 5109 87746 100589
 115610 128290 139737 153205
 250 zł. na Nr.: 3540 4270 6732
 6867 24286 25451 27768 26524 38179
 53498 76336 88830 89959 90040 109338
 120089 122878 135599 143027 145447
 15125 152074 156449 155309

Wygrane po 125 zł

1141 282 2448 3408 25 4809 5106
 896 7240 846 8181 778 11372 644
 13319 662.15392 15585 786 16357 819
 959 19067 381 20020 29 118 786 922
 21407 641 22170 23471 25115 27298
 442 29334 30093 735 31582 906 32079
 33545 113 35027 554 721 914 87348
 33657 39857 41008 885 42170 868
 43618 44025 45904 48064 47379 49917
 50970 51429 52370 54048 477 747
 55129 56041 723 57164 474 660 62039
 267 68634 65111 633 888 67757 68906
 69839 406 717 71684 674 72397 73170
 265 349 75832 76191 554 79249 378
 80600 18 81632 82929 84774 86181
 255 427 86864 798 82998 91909 92014
 93344 552 719 94878 79 988 95298
 96774 97793 956 100793 102838
 103040 736 104114 105256 108289 810
 110381 11180 031 112609
 115474 989 116041 117170 118133
 119172 291 432 747 120824 958
 121759 122202 532 123456 939 125102
 50 60 70 764 127215 961 74 129620
 131808 132351 133029 135715 137169
 140799 141076 538 146059 775 812
 149490 957 151420 848 152170 389
 558 154201 475 668 917 155861 57
 979 156206 438 81 800 35 158918
 159645

Wygrane po 62,50 zł

111 203 737 1193 277 2735 4099 175
 762 904 62 6170 343 524 792 8257
 72 466 663 674 7015 21 139 373 477
 586 789 921 48 8417 550 617 9200
 804 933 10234 53 83 452 11738 904
 13087 14419 708 995 15046 428 16328
 513 655 89 862 76 17084 18104 237
 396 429 47 625 19192 274 762 65
 20583 797 21025 173 701 721 876
 23156 309 78 87 467 632 36 723 28188
 25213 321 552 576 26979 27643 28090
 304 587 711 29106 58 316 604 30120
 268 72 552 86 31072 164 257 672 964
 32412 38389 580 655 840 34501 736
 35747 36115 702 37000 915 88871 950
 39262 549 90 762 40881 41081 360
 915 14 31 42138 381 543 43017 823
 476 641 727 959 44049 455 45719
 46338 891 47072 194 274 543 48 48335
 60 85 49297 618 50285 801 944 51179
 335 621 736 977 99 52122 53059 5110
 774 54788 815 922 55100 16 352 62
 97 525 753 847 57 56403 32 593 798
 847 57339 44 95 559 69 58579 59344
 73 403 576 795 60170 215 41535
 61375 443 72 815 62272 437 515 63860
 918 77 64079 367 65294 302 50 903
 66094 67030 756 823 998 68316 69031
 70386 71589 805 72073 274 80 364
 442 666 78159 428 85 730 80 861
 74132 846 76575 910 76289 544 91
 77270 833 525 78092 95 311 35 871
 79022 751 965 80108 391 432 50
 81572 682 988 82034 89078 245 397
 682 784 834 946 84237 85725 899
 8605 87 451 870 964 87539 654 89112
 217 90015 57 490 694 91522 92578
 93061 814 94078 625 700 852 95248
 933 97307 70 445 673 98102 45 99088
 293 819 30 100048 559 809 64 914
 101142 942 102232 513 936 103483
 937 104012 908 105487 686 705 905
 10 106534 107188 503 928 108026 96

Pani moda ma głos

Co włożymy na plażę

Kostium, shorty, flanelowe spodnie

Moda plażowa zapowiada się w tym roku tak różnorodnie jak nigdy. Wpływa na to potrosze nasze kobiece zamiłowanie do ciągłej zmiany, z drugiej strony — chłodny i kapryśny klimat: nie wystarczy dziś jeden obcisły trykot kąpielowy. Każdej chwili na rozkolekcjonowanej plaży może powiać chłodny wiatr, a wtedy — jak miło włożyć cieplejsze spodnie, piżamę, czy kretonową plażową sukienkę z pelerynką okrywającą ramiona.

WYBÓR KAPIELOWEGO KOSTIUMU

Do wody i opalania konieczny jest kostium. Zwykłe trykoty wyszły z mody, ale modne i ładne są trykoty zrobione na drutach — z jednobarwnej wełny, jakby wytłaczane w gruby deseń: muszle, trójkąty, szerokie pasy. Pani, która umie robić na drutach z łatwością przygotowuje sobie ten niekolekcyjny strój — a nawet dwa trzy kostiumy na zmianę. Dwa są właściwie konieczne, by po wyjściu z wody przebrać się zaraz w suchy. Wełniane kostiumy kąpielowe piękne są w żywych kolorach — ponsowym, zielonym, szafirowym — jeśli pani jest bardzo opalona na całym ciele — będzie wyglądać prześlicznie w kostiumie śnieżno - białym

SHORTY I PLAŻOWA SUKNIA

Osoby szczupłe mogą sobie pozwolić na większe urozmaicenia stroju plażowego: Więcej przede wszystkim klasyczne shorty z lnu lub cienkiej wełny — byle tylko niezbyt szerokie; shorty o kroju spodniczkowym zniekształcają

często nawet zgrabną figurę i psują linię nóg. Kostiumy z barwnego, deseniowego kretonu uszyte jako całość (z bufiastymi króciutkimi spodenkami), są w tym roku mniej noszone — choć wyglądają bardzo miłotko zwłaszcza w białe kropki lub drobne paski wygląda bardzo ładnie.

Pożyteczną kombinacją na plażę jest sukienka składająca się z trzech części: pod spodem shorty, na wierzch spodniczka zapinana przez przód na duże guziki — można ją zdjąć i zarzucić np. na ramiona jak pelerynę — staniczek podtrzymuje pod szyją gruby bawełniany sznur, skrzyżowany z tyłu na nagich plecach. Ta praktyczna kombinacja wygląda najlepiej, jeśli uszyje się ją z płótna lnianego; pamiętajmy znowu o wyborze barw raczej jaskrawych: czerwonych, pomarańczowych, zielonych jak trawa i szafirowych jak farbka lub białe - szarych, naturalnej barwy lnu. Wszelkie odcienie pastelowe — lila, różowe morelowe i jasno - błękitne w jaskrawych blaskach słońca wyglądają blado i nieswieżo.

KAKTUSY... Z PŁÓTNA

Kto chce stworzyć strój nieszablonowy, odznaczający się pewną oryginalnością — niech wykorzysta modę aplikacji. Na francuskich plażach widzi się obecnie wiele sukien plażowych (sukienka na szelkach krzyżowanych z tyłu lub spodniczka z kamizelką bez rękawów ze sportowymi klapkami), z taniego, grubego kretonu, na którym wyszywa się mo-

tyw ludowe, bądź oryginalne aplikacje. Efektowna była ta sukienka z kretonu pomarańczowego, na którym widniały aplikacje, przedstawiające... zielone, kolczaste kaktusy. Na szafirowej sukience malowniczo wyglądały białe muszle i olbrzymia aplikowana ośmiornica na piersiach — na sukience białej — czerwone, morskie kraby, wreszcie na zielonej — białe żaglówki. Motywy morskie — figurki marynarzy, łódki — oto ulubiony temat ozdób na plażowej sukni a nawet trykotowym kostiumie: na trykocie jednak wystarczy umieścić jeden taki motyw zamiast monogramu, np. na ramieniu.

FLANELOWE SPODNI

Jeśli pani wybiera się nad morze — a wiemy, że nasze morze jest chłodne i nieraz trzeba na plaży dobrze zmarznąć — niech pomyśli koniecznie o bardzo, bardzo modnych spodniach z jasno popielatej miękkiej flaneli: przypominają krojem i materiałem letnie spodnie, jakie noszą najchętniej młodzi Angliści. Do takich spodni — trykotowa bluzeczka w pasy, kamizelka bez rękawów lub sportowa koszulka. Całości dopełni szeroki pas z kolorowej taśmy lub sznura.

Pamiętajmy jeszcze o jednym: by barwy kostiumu kąpielowego, shortów, spodni czy kąpielowego płaszcza harmonizowały ze sobą. Najlepiej dobierać plażowy ekwipunek w dwóch zasadniczych kolorach) np. białe - szafirowym lub żółto - pomarańczowym).

Alinette

WIELE WYGRANYCH pada w DZIERŻANOWSKIEGO kol. Nowy Świat 64 Freta 5

106756 109087 111179 114172
 131769 31979 139663 136457
 147630 152996 153280 154777

Wygrane po 125 zł

4 153 275 511 638 1908 89 2383
 740 74 3181 375 89 4027 5147 302
 665 941 6603 753 955 7122 418 803
 8255 9065 181 10704 11258 492 612
 12535 1395 695 14425 783 800 921
 25 55 61 15391 897 16472 548 733
 17059 114 18225 481 19447 208 786
 208 21243 300 573 22238 656 23525
 681 24115 875 58 25159 355 26389
 27451 28759 29315 449 523 30278
 463 31700 32248 336 305 987 33222
 42 780 834 980 34214 449 928
 35010 605 60 768 36272 67 474 816
 37061 277 98 324 434.
 38530 861 39239 89 583 40240 775
 41410 53 42147 320 640 43452 77
 44177 312 567 757 859 45273 596 733
 892 991 46195 341 47536 792 48260
 645 770 49253 329
 51376 450 52752 53421 954 54531
 937 41 55423 49 975 57318 528 716
 58181 89 259 59162 946
 60760 63037 515 64317 900 50 65053
 188 66345 513 973 67745 98 68422 85
 531 647 877 69210 558
 70159 940 60 851 71669 72194
 73294 593
 74086 75147 77332 886 942 78588
 79215 635 80110 537 601 770 10167
 511 82369 98 613 23 36 889 84057
 767 73 88 86669 87204 927 88197 295
 418 789 828 89520 739 90144 91565
 814 92210 614 38 755 94788 95233
 330 96252 395 97103 421 784 804
 98113 514 847 99897 109349 101442
 980 104222 525 105684 891 106602
 107226 429 108566 109264 834
 110000 48 420 699 890 111011 247
 910 113653 116710 117777 118146 866
 119590 121049 406 122604 99 123449
 124199 651 890 125776 803 127355
 898 129435 59 129038 102 725 65 74
 130081 580 131387 132428 131041 532
 134087 99 273 136050
 137145 89 138205 541 139000 802
 141431 735 51 142011 143005 81
 144583 807 145167 421 697 841
 147789 812 65 148696 149311 905
 151091 381 438 820 152879 154573
 712 155305 505 159234

Wygrane po 62,50 zł

24 96 253 363 95 483 99 666 91
 973 1025 238 306 537 2039 41 145
 66 68 260 328 759 3063 76 93 272
 321 95 561 635 73 712 820 4196
 207 72 357 431 69 651 705 98 937
 5159 909 967 79 6008 43 100 53
 439 635 716 905 44 64 7183 89
 394 428 953 8352 72 590 700 9127
 236 365 541 68 96 710 26 907 61
 1056 89 216 34 198 948 11008 361
 70 572 629 857 12318 22 405 19
 997 13224 327 97 638 806 913 82
 14319 84 445 79 506 624 15232 29

ARMIN O. HUBER 50)

LUDZIE I ŻYWOIOŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu

Nocą do pokoju inż. Kościeszka zakrada się tajemniczy napastnik z nożem w ręku. Kościeszka chwytą za gardło.
 Napastnik jęknął, wypuścił nóż i upadł na podłogę.
 Kościeszka podniósł go, potrząsnął w powietrzu, potem uderzył dłońmi w ucho. Groźny gość osunął się bezwładnie na posadzkę.
 Gdy Polak przekonał się, że tamten już nie wstanie o własnych siłach, zapalił pośpiesznie lampę naftową, zdjął ze ściany pistolet, odbezpieczył go i wówczas spojrzął na swojego gościa.
 Jego przypuszczenia sprawdziły się — był to właśnie Wang Lee. Chińczyk uśmiechał się nawet w stanie omdlenia z tą chyba różnicą, że teraz kąćki ust opadły, nadając uśmiechowi wyraz zacięty i mściwy.
 Kościeszka stwierdził, że Wang Lee nie miał pomocników, więc usiadł i zaczął czekać spokojnie, aż się Chińczyk ocknie.
 Jakoś to się długo przeciągało. W rzeczywistości Azjata

udawał, że jest nieprzytomny. Kościeszka to spostrzegł i zając przewrotność i przebiegłość Chińczyków, miał się na baczność — na chwilę nie spuszczał go z oka.
 Położenie stawało się głupie. Chcąc z tym skończyć, Polak zawałtał:
 — Well, Wang Lee! Widzę, że ten nóż służy nie tylko do krajania chleba. Okazuje się, że w nocy polujesz z nim na śpiących!
 Chińczyk osądził widocznie, że wyprawa zawiodła — przynajmniej na dziś. Otworzył oczy, pomrukał powiekami i usiadł. Zacierając dłonie, uśmiechał się jak zawsze: dwa kły sterzczały w szeroko rozciągniętych wargach, ale skośne oczy błyszczały złym ogniem.
 — Ja widzieć, jak obcy mężczyzna tu wlaźcie — powiedział bezczelnie. — Ja chciać go złapać, panie!
 — Ujrzałeś złego ducha? — roześmiał się Kościeszka. — Po co było gończyć? Złe od złego nie ucieka!
 Kościeszka mówił bardzo głośno. Chińczyk wtulił głowę w ramiona i szepnął tchórzliwie:
 — Cicho...
 — Dlaczego, Wang Lee? Boisz się, że przyjdą robotnicy i zlinczą cię?
 Chińczyk uśmiechał się ciągle — może jak większość jego rodaków rzeczywiście nie odczuwał strachu przed śmiercią.
 — Co pan ze mną robić? — zapytał z uśmiechem.
 — Oddam ciębie policji.
 — Oh... a gdzie być policja?

671 779 109347 462 512 692 111368
 556 12417 113092 667 872
 114377 115226 886 116599 771
 117414 118084 168 119090 440 120624
 912 121221 69 712 122247 123085 255
 917 621 714 124811 984 125134 212
 126458 127102 871 128029 589 610
 813 129030 71 372 534 784 130206 7
 14 412 648 131101 222 791 132060
 159 664 133021 279 418 752 134469
 826 135423 837 90 136699 137009 469
 99 733 138336 38 49 52 139342 96
 742 833 91
 140138 776 142018 181 96 205 932
 143254 830 144182 90 250 680 98
 145121 377 456 96 668 146153 428
 513 625 98 147063 742 64 77 148020
 715 879 94 149697 816 150364 66 624
 69 151013 25 564 779 833 939 153121
 236 682 96 154141 615 769 829 997
 155030 123 25 45 298 338 579 156108
 272 312 779 157033 94 214 77 336 414
 715 518218 524 159196 326 488
 14449 899 2204 378 425 31 708 19
 805 929 3324 5197 947 6132 948 7323
 6204 9719 10876 985 81 11341 12516
 13263 736 177057 18459 19886 20127
 22235 878 23214 926 25058 850 26768
 915 26149 26305 31502 32103 232
 33426 57 977 34811 35340 969 36180
 447 764 87507 684 39206 340
 42501 44643 776 45811 46913 50461
 52494 54518 56026 485 874 58321 955
 59068 192 61892 63313 64110 877

67086 356 69014 385 908 71032 174
 72263 475 75211 76155 77259 79264
 80568 81519 708 83208 84248 86447
 87111 856 88229 921
 90265 758 855 91977 92617 888
 93584 97010 401 927 98173 99035 925
 61 100085 365 101016 104465 105078
 677 108168 109632 111369 441 965
 928 71162 72147 583 73161 865 74240
 119470 120596 121252 798 124660 66
 712 126473 634 128034 792 129567
 130485 726 134604 137568 950
 138125 139763 141030 156 148420 855
 144815 145033 146131 147540 983
 148255 358 756 149144 153036 695
 154061 531 155380 156842 157641
 159229

47092 882 48102 89 634 96 49331 86
 438 538 50502 28 804 52237 87 53353
 665 717 911 54768 858 56384 792
 57277 550 645 58812 59125 645
 60210 81 476 6713

Krótko cieszył się w Inością Niebezpieczny porywacz aut

Donosiliśmy przed 2 tygodniami o ujęciu niebezpiecznego złodzieja samochodów, Mieczysława Siczarka oraz współnika jego, Czesława Rybarczyka, znanego w świecie przestępczym pod pseudonimem „Cygan”.

Złodziei przeprowadzono do aresztu gminnego w Wilanowie, skąd mieli być przewiezieni do Warszawy. Siczarek prawdopodobnie strzyżony, względnie miał w zielowe piłę do cięcia metali, przepiłował kratę w areszcie i zbiegł. Mimo za-

radzonego natychmiast pościgu nie zdołano go ująć. Za zbiegiem policja rozesała listy gończe.

W piątek wywiadowca P. P. przechojąc ul. Solec zauważył Siczarkę, którego znał z fotografii, wchodzącego do bramy domu nr. 51, gdzie mieszczą się garaże. Wywiadowca udał się za nim, obiegając go w podwórzu aresztowa. Siczarek sprzeciwił się, został zamaskowany, wbiegł do mieszkania dozorcy domu i poprosił o kubek wody, udając spragnionego przechodnia.

Gdy wywiadowca udał się za nim, ten przez mieszkanie dozorcy szybko wybiegł na ulicę i skrył się do jednego ze sklepów. Wywiadowca po-

blegi za nim i zastał Siczarkę kupującego produkty spożywcze. Siczarek stał przy ladzie zgarbiony, bez czapki, którą zgubił w pościgu, z podniesionym kołnierzem marynarki.

Widząc, że wywiadowca nie da się wprowadzić w błąd usiłował zbiec przez mieszkanie właściciela sklepu. Wówczas wywiadowca dobył rewolweru i wezwał uciekającego do zatrzymania się. Zrezygnowany Siczarek usłuchał wezwania. Wywiadowca założył mu kajdanki i przewiózł do komisariatu. W czasie rewizji znalazł przy nim stalszowane prawo jazdy oraz małą piłę do pilowania metali, przy pomocy której wydosłał się z aresztu w Wilanowie.

Farmaceutyci polscy na F. O. N.

W dniu 23 b. m. przedstawiciele Pol. Pow. T-wa Farmaceutycznego, Zw. Zaw. Pracowników Farmaceutów R. P., Zw. Pol. Przemysłu Farmac., Stow. „Nowa Farmacja”, oraz Grupy Farmaceutycznej Związku Przemysłu Chemicznego złożyli p. Marsz. Ed. Rydzowi Śmigłemu kwotę 244.000 zł., jako rezultat zbiórki, przeprowadzonej wśród polskich farmaceutów na rzecz Funduszu Obrony Narodowej oraz artystycznie wykonany na pergaminie adres.

Przy sposobności należy przypomnieć, że darem aptekarzy warszawskich jest pierwsza apteka wojskowa w Szpitalu Ujazdowskim.

Ze Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Znowu żyd na czele bandy przemytników i oszustów

Wykryta afera przemytnicza Antoniego Rabszteina zatacza coraz szersze kręgi. Rabsztein opierając swoją działalność handlową wyłącznie na przemyśle, utworzył sobie nawet oficjalny „Dom Handlowy” p. f. „Mediag” i urządził go przy swoim mieszkaniu w Katowicach przy ul. Kopernika 9. Wobec przyłapania transportu Rabszteina koło Pakownik, przeprowadzono również rewizję w biurze i mieszkaniu Rabszteina.

Znaleziono tam dowody zostały obłożone aresztem. Poza artykułami i narzędziami dentystycznymi, na przyłapanym wozie znaleziono olbrzymią wprost ilość kamieni zapalowych, bo 12 kg, a nadto kółeczka do fabrykacji zapalniczek, sardynki i różne artykuły luksusowe. Jak już donosiliśmy w czasie pościgu został raniony eskortujący wóz Józef Szafraniec i umieszczono go w szpitalu miejskim. Towarzystwem jego okazał się nie Paweł Szczepanik, a znany przemytnik Paweł Jaworski z Katowic. Jaworskiego i Rabszteina osadzono na mecz decyzji władz sądowych i osadzony w więzieniu.

Przy tej okazji ujawniono zostało również, że poza przemytnictwem Rabsztein uprawiał również z powodzeniem oszustwo na szkodę firm niemieckich z terenu Śląska Opolskiego, które wchodziły z nim w nielegalne interesy, co Rabsztein wykorzystywał wiedząc, że poszkodowane firmy nie będą mogły zrobić z tego użytku.

Dalsze dochodzenia prowadzone są z całą energią i niewątpliwie przyniosą niejedną jeszcze sensację.

ABC sportowe

Dlaczego Louis został bokserem?

Twarda młodość mistrza świata

Zdarzyło się to w okolicach Detroit. Zyl tam pewien czarny, nazwiskiem Louis Joseph Barrow. Pracował razem ze swoim ojcem w zakładach Forda. W wieku zaledwie lat

17 odznaczał się wyjątkową siłą. Wyzyskiwano go dzięki temu do najbardziej ciężkich robót. Pracował dwa razy tyle, co dorośli biali robotnicy w fabryce, nie otrzymując za to żadnej podwyżki marnego wynagrodzenia.

Stary Barrow, ojciec, nie mógł tego ścierpieć dłużej i wystąpił w obronie syna: Ponieważ jednak wśród swoich uchodził za coś w rodzaju proroka, postanowił przed powzięciem wszelkich kroków uzyskać zgodę od kapłana swojej sekty. Następnie zwrócił się do majstra ze swoimi żałami. Ten żale przyjął z furją i uderzył go w twarz.

Louis obecny przy tym, rzucił się

na ratunek swego ojca, który leżał nieprzytomny. Chwila ta utkwiła chłopcu w pamięci na całe życie. Przerodziła się w nim w uparte pragnienie zemsty.

— Oto dlaczego zacząłem walczyć — oświadcza Louis.

Stał się bokserem po to, aby na innych białych móc wyrównać zniwagę zadaną ojcu. Nie chciał się mścić na słabych, szukał takich, którzy dorównaliby mu siłą.

Ci, którzy go bliżej znają, twierdzą, iż z chwilą, kiedy stał na ringu myśl o policzku zadanym ojcu przez białego majstra czyni go niezwyciężonym. Z tą myślą już zakłada rękawice bokserskie.

Wytworni usypiacze ograbili szofera taksówki

Na postoju taksówek przy zbiegu ul. św. Wincentego i Odrowoza do taksówki Aleksandra Wojnakowskiego, zamieszkałego w Powskim, gm. Wilanów, około godz. 24-ej wsiadło dwóch elegancko ubranych osobników, którzy kazali zawieźć się na Nowe Bródno. W czasie jazdy jeden z mężczyzn postąpił Wojnakowskiego papierosem. Gdy znaleźli się koło cmentarza Bródnowskiego, Wojnakowski, który wypalił pół papierosa poczuł się nagle źle, zatrzymał samochód i po kilku chwilach zasnął przy kierow-

niczy. Gdy się obudził około godz. 6-ej rano spostrzegł, że został ograbiony. Z kieszeni zginęło mu 28 zł. Stwierdził również brak połowy niewypalonego papierosa, którym poczęstowali go osobnicy. Wojnakowski natychmiast pojechał do komisariatu XXIV-go P. P. i tu złożył zameldowanie o rabunku. Tytuł w papierosie pomieszany był prawdopodobnie ze środkiem nasennym. Policja wszczęła energiczne poszukiwania za uchwałnymi rabusiami - usypiaczami.

W lwowskim i kieleckim Największe nasilenie przyszczy

Stan przyszczy w Polsce od dnia 12 do 13 bm.: w okresie tym na terenie całej Polski istniało 10.956 zagród, objętych przyszczy. Z liczby tej zlikwidowano przyszczy przez

wybitie inwentarza w 7 zagrodach, po za tym przyszcza wygasała w 245 zagrodach. Pozostała czynna w 1704 zagrodach.

W tej liczbie przyszcza jest czynna w woj. bielskim 721 zagrodach, w kieleckim 2638, krakowskim 534, lubelskim 227, lwowskim 3038, łódzkim 919, pomorskim 447, poznańskim 2011, śląsk 385, warszawskim 227, na terenie miasta Warszawy 7.

Przyszcza wygasała w woj. pomorskim w 14 zagrodach, poznańskim 118, śląskim 49, warszawskim 5, krakowskim 59.

Zlikwidowano przyszczy przez wybitie inwentarza w kieleckim w jednej zagrodzie, lwowskim 1, poznańskim 3, na Wołyniu 2.

9 ofiar eksplozji

MEKSYK, 24. 6. W miejscowości Hobbs nastąpiła eksplozja w czasie wiercenia szybu naftowego. 9 robotników zostało zabitych. Zwłoki ofiar są do tego stopnia zniekształcone, że identyfikacja jest niemożliwa.

RADIO

SOBOTA
6.15 Pieśń „Kiedy rano wstają zotrze”. 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka poranna.
11.00 Audycja dla poborowych 11.20 Isaaka Albana (płyty) 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.
15.15 „Mały lord” 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Mikrofon wśród gwiazd”. 16.45 „C. O. P.” - reportaż 17.00 Muzyka taneczna 18.00 Nasz program 18.10 Koncert cnotow nagrodzonych na Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych 18.40 „Woty w pogoni” 19.00 Utwory wiodencelowe 19.25 Pogadanka 19.35 Trio Lisowskich 20.00 Audycja dla Polaków za granicą 20.45 Dziennik 20.55 Pogadanka 21.00 Ochrona mienia i bezpieczeństwa na wsi 21.10 „A w sobotę wesoło” koncert 21.50 Wiadomości sportowe 22.00 „Godzina niespodzianek 23.00 Ostatnie wiadomości

J. Lefeldo i J. Wertheima. 0.50 „Muzyce polscy w Ameryce”. 1.00 Utwory muzyki polskiej popularnych w Ameryce. 1.30 „Polacy na morzu”. 2.00 Utwory jętkiej muzyki polskiej. 2.52 Program

NIEDZIELA
7.15 Pieśń „Serdeczna Matko”. 7.20 Koncert popianny. 6.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 „Nowy Świat - stolica Zielonego Podhala” - regionalna transmisja. 11.45 Przegląd kulturalny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry P. R. 13.00 „Książki mojego dzisiejszego dnia”. 13.15 Muzyka obładowa. 13.30 „Książki mojego dzisiejszego dnia”. 13.45 „Zaczarowany kurant” - słuchowisko. 17.05 „Działanie samochodu”. 17.10 Muzyka. 17.30 Tygodnik dziękujący. 18.00 Podwieczorek z ogródka: „Małe jasne za pałczykiem”. 19.50 Pogadanka. 20.00 Program na jutro. 20.05 Muzyka. 20.40 Przegląd polityczny. 20.55 Dziennik. 21.00 „Ja - ja”. 22.10 Gaetano Donizetti: „Don Pasquale” - opera. 23.10 Ostatnie wiadomości.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
15.15 „Mały lord” - słuchowisko dla dzieci.
16.45 „C. O. P.” - reportaż.
18.10 Koncert Chórów nagrodzonych na Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych
18.45 „Woty w pogoni”.
20.00 Audycja dla Polaków za granicą.
22.00 Godzina niespodzianek.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:
9.15 Transmisja regionalna z Nowego Sącza.
12.03 Poranek muzyczny.
13.00 „Książki mojego dzisiejszego dnia” - Zygmunt Kisielewski.
16.30 „Zaczarowany kurant” - słuchowisko.
18.00 „Małe jasne za pałczykiem” - podwieczorek z ogródka we Lwowie.
21.00 „Ja - ja”.
22.10 „Don Pasquale” - opera G. Donizetti.

WARSZAWA II
13.00 Piosenki Józefina Baker i rewiellerów amerykańskich 13.35 Pieśni polskie 13.50 Pare informacji 13.55 Program 14.00 Koncert rozrywkowy 15.00 Wiadomości sportowe 15.05 1000 taktów muzyki
17.00 Co iść w upaty? 17.15 Gra Miśsza Elman (skrzypce) 18.10 Muzyka taneczna
22.00 Koncert dawnej muzyki 22.50 Muzyka taneczna
AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:
24.00 Dziennik. 0.10 Omówienie programu na tydzień przyszły. 0.15 Pieśni

WARSZAWA II
15.00 Zespół symfoniczny Wiktora Tychowskiego. 0.15 Przegląd aktualny. 15.50 Recital wiodencelowy. 16.35 Duety. 16.55 Program na jutro.
22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Koncert popularny.
AUDYCJE KRÓTKOFALOWE:
24.00 Dziennik 0.10 Co słychać w sporcie polskim. 0.15 Przegląd aktualny. 15.50 Chwilka dla dzieci. 1.20 Na dwa głosy... - audycja muzyczna. 1.50 Gwędza do słuchaczy. 2.00 Polska Kapela Ludowa. 2.52 Program.

Krawiec dyrektor teatru aresztowany pod zarzutem nadużyć

W świecie filmowym rozszły się pogłoski o aresztowaniu byłego aktora i dyrektora kin Janusza Srebrzyckiego oraz dyrektora teatru Kameralnego krawca Kazimierza Klaja. Aresztowanie rzekomo miało nastąpić wskutek nadużyć popełnianych przy opłatach magi-

Zatrucie gazami na haldzie

Na haldzie cegielni huty „Piłsudski” w Chorzowie znaleziono nieprzytomnego mężczyzny. Policja stwierdziła, iż był to bezrobotny Jerzy Rdech z Chorzowa. Rducha przewieziono natychmiast do szpitala, nie udało się go jednak utrzymać przy życiu. Ustalono, że Rducha zbierał na haldzie stare żelazo i uległ zatruciu gazami haldowymi.

Zamach samobójczy artysty-malarza

Wczoraj wieczorem spacerowicze w ogrodzie Sasiem zauważyli na ławce jakiegoś mężczyznę, który wił się w boleściach. Wezwano policjanta, który począł wypytywać mężczyznę, gdzie zamieszkuje. Mężczyzna wyszeptał, że od 7-10 dni mieszka w hotelu „Wiedeńskim” przy ul. Marszałkowskiej nr. 102. Przypuszczano, że zaatakował on i przewieziono go do hotelu. W poczekalni mężczyzna stracił przytomność. Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził

zatrucie jakąś nieznaną trucizną i w stanie ciężkim przewiózł go do szp. Dziec. Jezus.
Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że jest to Jan Żalaska, lat 57, artysta - malarz, przybyły z majątku Brusa, pow. Włodawa. W pokoju Żalaski znaleziono list adresowany do policji, w którym pisze, że popełnia samobójstwo z powodu przewlekłej choroby i nieporozumień rodzinnych.

Wiadomości gospodarcze

ZBLIŻAMY SIĘ DO 50.000 POJAZDÓW

Maj r. b. ustanowił nowy rekord w przyroście nowych pojazdów mechanicznych w taborze kursujących w Polsce. Sprzedano bowiem 1.914 nowych pojazdów mechanicznych (w kwietniu r. b. sprzedano 1.709).
Jednocześnie liczba pojazdów mechanicznych kursujących (zarejestrowanych) na dzień 1-go czerwca r. b. skoczyła do 48 996-u jednostek. Zbliżamy się do 50 000 pojazdów, którą to liczbę zapewne już w czerwcu przekroczy.

OBOWIĄZEK WYKONYWANIA ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH Z SUROWCÓW KRAJOWYCH

Min. P. i H. przystąpiło do opracowania projektu przepisów nakładających na przemysł krajowy obowiązek wykonywania zamówień tylko z surowców i wszelkich wyrobów pochodzenia krajowego, bądź całkowicie, bądź tylko z ich domieszką w ustalonych wysokościach.

W związku z tym na terenie samorządu przem. - handl. przystąpiono do opracowania wykazu tych surowców pochodzenia zagranicznego, których użycie w przemyśle przetwórczym jest niezbędnie konieczne, a które nie dadzą się zastąpić su-

rowcami krajowymi, czy to z powodu ich braku czy też nie wystarczającej produkcji.

RYCZAŁT W PODATKU DOCHODOWYM

W związku z podjętymi przez Min. Skarbu pracami nad projektem rozporządzenia o ryczałtowym podatku dochodowym, Izba Przem. - Handl. w Warszawie przedłożyła swoje wnioski w tej sprawie.

Zdaniem Izby w Warszawie ryczałt oparty na ugodzie władzy skarbowej z płatnikiem powinien objąć wszystkie źródła dochodu, a więc winien obejmować również dochody, osiągnięte przez wolne zawody i zajęcia przemysłowe.

Pierwszy okres wymiarowy ryczałtu - jako okres próbny - winien obejmować - 2 lata, następnie - 3 lata. Właściwą granicą wysokości dochodu, do którego należy zastosować ryczałt Izba zaproponowała w kwocie zł. 12.000.

Z ryczałtu winni być wyłączeni płatnicy, osiągający dochód z przedsiębiorstw, prowadzących księgi handlowe, względnie posiadający majątek wartości ponad 100 tys. zł.

Terminy płatności oraz przepisy proceduralne należałoby przyjąć z rozporządzenia o ryczałtowym podatku przemysłowym od obrotu.

Najbliższe mecze ligowe Czy Cracov a pobije Ruch?

W niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze piłki nożnej o mistrzostwo Ligi. W Krakowie Cracovia gra z Ruchem, w Wilnie ŁKS ze Śmigłym, we Lwowie Pogoń z Wisłą i w Chorzowie AKS z Polonią. W Warszawie rozegrany zostanie mecz Warta - Warszawianka.

Największe znaczenie ma spotkanie Cracovii z Ruchem. Ze względu na własne boisko typuje my raczej Cracovię. „Śmigły” ma obecnie wielką szansę na zdobycie

dwóch punktów w Wilnie nad wyjątkowo słabym obecnie ŁKS-eselem.

We Lwowie Pogoń powinna jednak zainkasować dwa cenne punkty, zdobyte na Wisłę. Polonia nie ma żadnych szans w meczu w Chorzowie z AKS-em.

Co do meczu warszawskiego, to należy spodziewać się remisu, chociaż przy znanej nierównej grze „Warszawianki” jej zwycięstwo lub porażka nie są wcale by kluczowe.

Wimbledon

Dwie przegrane Jędrzejewskiej w grach podwójnych

W czwartek na tenisowych mistrzostwach świata w Wimbledonie Jędrzejowska wzięła udział w grach podwójnych, a mianowicie w pierwszych rundach gry podwójnej pań, oraz gry mieszanej. W obu rozgrywkach Jędrzejowska przegrała.

W grze podwójnej pań, Polka grająca z bardzo słabą partnerką Angiel-

ką Thomas przegrała z doskonałą parą amerykańską Fabyan - Marble w dwóch setach 5:7, 3:6.

Jeszcze gorzej wypadł mecz w grze mieszanej, w którym Jędrzejowska miała za partnera doskonałego Amerykanina Mako. Para polsko - amerykańska została pokonana w dwóch setach 3:6, 2:6.

Utworzenie Pol. Zw. Campingowego Rozłam w P.Z.K. faktem dokonany

We wtorek wieczorem w lokalu oddziału wioślarskiego krakowskiego „Sokola” odbyło się zebranie organizacyjne nowozałożonego „Polskiego Związku Campingowego”. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele krakowskich klubów kajakowych, z których inicjatywy powstaje ten związek.

Obradom przewodniczył inż. dr. Ludwik Kowalek. W zgajeniu przewodniczący poruszył cele i zadania nowego Związku. Ruch campingowy istnieje już w Polsce, lecz nie jest ujęty w ramy organizacyjne. Powstanie związku umożliwi dalszy rozwój campingu i przyczyni się równocześnie do rozwoju turystyki. Po uchwaleniu statutu nowego Związku wybrano delegację w składzie dr. Kowalski, dr. Bober, docent Leszczyński, która przedłoży władzom statut oraz wyjaśni zadania i cele nowej organizacji z prośbą o poparcie.

Na prezesa Związku przewidziany jest prof. dr. Stanisław Ciechanowski, członek Rady Naukowej Wychowania Fizycznego.

Tak więc Polski Związek Kajakowy słynny z posiadania kapitana sportowego żyda dr. Lustra i obrony żydowskiego tow. Kajakowego, które grupowało oszustów kolejowych i komunistów i który później zdyskwaliifikował tych działaczy krakowskich, którzy się przyczynili do wyświetlenia tej afery doczekał się aż rozłamu, a nie zrezygnował ze swojej szkodliwej polityki. Nowy związek zgromadził niewątpliwie wszystkich nie zgadzających się z żydofilską polityką PZK.

Czołowy pływak polski zginął bez śladu

Jeszcze nie przebrzmiały echa samobójstwa reprezentacyjnego bramkarza „Naprzód” w Lipinach, a już śląski świat sportowy został zaalarmowany sensacyjną wiadomością o

zaginięciu czołowego pływaka Polski, Heidricha z Giszowca.

Przed kilku dniami wyszedł z mieszkania i do tej pory nie powrócił. Władze wszczęły poszukiwania za zaginionym.

Notowania giełd warszawskich

GIĘŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.50, Bruksela 90.25, Kopenhaga 117.70, Londyn 26.35, Mediolan 27.97; Nowy Jork 5.30.75, Nowy Jork (kabel) 5.31, Oslo 132.50, Paryż 14.83, Praga 18.45, Sztokholm 135.95, Zurych 122.00.
Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 81.50; II em. 82.50; 3 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 91.25 II em. 92.38 - 92.50 - 92.25; 4 proc. państw. premiovą dolarową 42.38 - 42.50; 4 proc. konsolidacyjna 67.25 - 67.50; 4.25 proc. wewn. państw. 65.75 - 66.00; 5 proc. konwersyjna 71.00.
Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 125 zł., 4.5 proc. ziemskie seria V 64.50 - 64.75; 5 proc. Warszawy 79.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.), 73.75 - 74.25 (1936 r.) 74.25; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 66.25.
Akcje: B. Polaki 119.50; Węgiel 28.25 - 28.50; Lilpop 74.00; Starachowice 35.75 - 36.00; Żyrardów 50.00 - 50.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 34.00.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Pszensica jednolitna 27.50 - 28.00, zbirana 27.00 - 27.50 żyto I st. 21.75 - 22.25, owies I st. 22.00 - 22.75, II st. 20.25 - 21.00, jęczmień 18.25 - 18.50, groch polny 24.00 - 27.00, Vitoria 30.00 - 31.00, tuba miebieski 15.25 - 15.75, łubin żółty 17.00 - 17.50, wyśoka jara 21.75 - 22.75, seradela 33.50 - 34.50, perłuszka 25.00 - 26.00, siemię lniane basis 90 procent 52.50 - 53.50, komiżyna czerwona surowa 100.00 - 110.00, komiż. białe 190.00 - 210.00; lucerna francuska 195.00 - 205.00; młka pszenna gat. I 42.50 - 45.00; gat. II 31.50 - 33.00, pastwana 16.50 - 17.50, żytnia gat. 33.25 - 34.00; gat. II 20.50 - 21.50, razowa 24.50 - 25.25, otręby pszenne grube 13.75 - 14.25, średnie 12.50 - 13.00, młakie 12.50 - 13.00, żytnie 12.75 - 13.25, młakuchy lniane 21.00 - 21.50, rzepakowe 14.75 - 15.25, śruta sojowa 22.00 - 22.50, siłma prasowana (żytna) 6.30 - 7.00, siano siodkie prasowane 10.50 - 11.00, prasowane 8.50 - 9.50, ziemniaki jadalne 4.00 - 4.50.

